



Sygn. akt I UK 310/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 sierpnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z odwołania H.S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w [...]

o emeryturę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 8 sierpnia 2017 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 7 stycznia 2016 r.,

1. oddala skargę kasacyjną;

**2. zasądza od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10 maja 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w
[...] I Wydział Realizacji Umów Międzynarodowych, na podstawie przepisów ustawy

z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.; dalej jako ustawa o emeryturach i rentach z FUS lub ustawa emerytalno-rentowa) oraz Umowy o zabezpieczeniu społecznym zawartej między Rzeczpospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki, podpisanej w [...] w dniu 2 kwietnia 2008 r. (Dz.U. z 2009 r. Nr 46, poz. 374), przyznał H.S. od dnia 1 lipca 2012 r. emeryturę w wysokości proporcjonalnej z uwagi na ubezpieczenie za granicą. Emeryturę ustalono według proporcji 96 miesięcy pracy w Polsce do 309 miesięcy pracy łącznej, określając wysokość świadczenia na kwotę 258,22 zł, a od 1 czerwca 2013 r. - na kwotę 258,11 zł.

H.S. zaskarżyła powyższą decyzję, wnosząc o jej zmianę przez wydanie orzeczenia zaliczającego jej do stażu zatrudnienia okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 10 sierpnia 1957 r. do 29 stycznia 1959 r. Na rozprawie w dniu 16 grudnia 2014 r. odwołująca się wniosła o uwzględnienie w spornym stażu ubezpieczeniowym okresu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w parafii w miejscowości G. od 1 sierpnia 1978 r. do 31 grudnia 1984 r. oraz wspomnianego okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców po ukończeniu 16 roku życia od 10 sierpnia 1957 r. do 29 stycznia 1959 r. i w konsekwencji tego - przyznania jej emerytury na podstawie art. 28 pkt 2 ustawy emerytalno-rentowej z uwzględnieniem wyłącznie polskiego okresu ubezpieczenia.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2015 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał H.S. emeryturę od dnia 1 lipca 2012 r. na podstawie art. 28 ustawy o emeryturach i rentach z FUS - wyłącznie z tytułu polskich okresów ubezpieczenia.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że H.S. ukończyła tylko szkołę podstawową i nie podjęła dalszej nauki. Po ukończeniu 16 lat, w okresie od 10 sierpnia 1957 r. do 29 stycznia 1959 r. mieszkała i nadal pracowała w gospodarstwie rolnym swoich rodziców w K. Rodzice odwołującej się byli właścicielami gospodarstwa rolnego o powierzchni ponad 10 hektarów, w którym hodowali krowy, kury, gęsi, świnie i konie oraz uprawiali ziemniaki, zboże, buraki, koniczynę, kapustę, a nadto mieli drzewa owocowe i łąki. W gospodarstwie pracowały wszystkie dzieci. Odwołująca się pomagała przy wypasie krów, karmiła zwierzęta, pracowała w oborze.

Wykonywała też prace polowe, np. przy wykopkach czy plewieniu warzyw. Generalnie wykonywała wszystkie czynności, jakie są potrzebne przy prowadzeniu gospodarstwa rolnego. W gospodarstwie pracowała codziennie, od rana do wieczora. Pracę tę świadczyła do czasu podjęcia zatrudnienia w Kombinacie w N. z dniem 30 stycznia 1959 r. W okresie od 1 sierpnia 1978 r. do 31 sierpnia 1984 r. H.S. zatrudniona była na podstawie ustnej umowy o pracę na stanowisku gospodyni w parafii Kościoła w miejscowości G.. Umowa została zawarta między odwołującą się a księdzem J. B., który był jej przełożonym. Odwołującą się w powyższym okresie mieszkała na plebani, gdzie miała swój pokój. Zajmowała się sprzątaniem, gotowaniem, praniem, prasowaniem, podawaniem posiłków, nosiła węgiel, paliła w piecu. Do jej obowiązków należało dbanie o całą plebanię. Oprócz prac domowych wykonywała również prace w gospodarstwie: uprawiała małą działkę na jarzyny. Odwołującą się pracowała ponad 8 godzin dziennie, również w soboty i w niedziele, otrzymując raz w miesiącu wynagrodzenie za świadczoną pracę. Od 1 września 1984 r. proboszczem parafii został ksiądz W. W., który zatrudnił nową gospodynię. Zatrudnienie H.S. w Parafii w G. nie zostało poświadczane przez zgłoszenie odwołującej się do ubezpieczenia społecznego. Sąd ustalił również, że wyliczona hipotetyczna kwota pełnej emerytury H.S. przy uwzględnieniu okresu zatrudnienia w Parafii od 1 sierpnia 1978 r. do 31 sierpnia 1984 r. oraz uzupełniającego okresu pracy w gospodarstwie rolnym od 10 sierpnia 1957 r. do 29 stycznia 1959 r. wynosi 389,52 zł brutto.

Przechodząc do rozważań prawnych, Sąd Okręgowy przytoczył treść art. 27 ust. 1 oraz art. 28 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i stwierdził, że odwołującą się osiągnęła wymagany w ustawie wiek emerytalny (tj. 60 lat) w dniu 9 sierpnia 2011 r. oraz że posiada okres składkowy i nieskładkowy w Polsce w wymiarze 8 lat, uwzględniony przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji. Wobec powyższego nie spełniała ona przesłanek z art. 27 ust. 1 ustawy do przyznania pełnej emerytury wyłącznie za polskie okresy ubezpieczenia, a jedynie do przyznania emerytury proporcjonalnej, po uwzględnieniu okresu zatrudnienia w Stanach Zjednoczonych. Zachodzą natomiast przesłanki do uwzględnienia w stażu ubezpieczeniowym H.S. - jako okresu składkowego - okresu jej zatrudnienia na podstawie ustnej umowy o pracę w parafii Kościoła w miejscowości G. od dnia 1 sierpnia 1978 r. do dnia 31

sierpnia 1984 r. Okres ten - pomimo braku dokumentacji dotyczącej tego zatrudnienia - został udowodniony niebudzącymi wątpliwośći zeznaniami świadków oraz odwołującej się. Zaliczeniu powyższego okresu jako składkowego nie sprzeciwia się również fakt niezgłoszenia wnioskodawczynie do ubezpieczenia społecznego i nieopłacania przez pracodawcę składek ubezpieczeniowych. Dla uznania okresu zatrudnienia wykonywanego przed wejściem w życie ustawy o emeryturach i rentach z FUS za okres składkowy w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 1 tej ustawy, nie jest bowiem wymagane wykazanie przez osobę ubiegającą się o emeryturę lub rentę faktu opłacenia przez pracodawcę składek na pracownicze ubezpieczenie społeczne, gdyż nie można obciążać pracownika ujemnymi skutkami zaniedbań pracodawcy w realizacji obowiązku składkowego.

Po zaliczeniu powyższego okresu, staż ubezpieczeniowy odwołującej się wynosił 14 lat i 1 miesiąc, a zatem nadal mniej, niż wymagany przepisem art. 28 pkt 2 ustawy emerytalnej. W związku z powyższym należało rozważyć możliwość uwzględnienia - w trybie art. 10 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS - w stażu ubezpieczeniowym odwołującej się okresu jej pracy w gospodarstwie rolnym rodziców po ukończeniu 16 roku życia.

Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że H.S. po ukończeniu 16 lat, w okresie od 10 sierpnia 1957 r. do 29 stycznia 1959 r. mieszkała i pracowała w gospodarstwie rolnym swoich rodziców w K., wykonując wszystkie czynności w tym gospodarstwie, tj. prace polowe oraz prace przy hodowli zwierząt. Pracę wykonywała codziennie, w typowym całodziennym rozmiarze koniecznym przy prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Istniały zatem podstawy do uwzględnienia powyższego spornego okresu jako składkowego, lecz tylko w zakresie niezbędnym do uzupełnienia wymaganego 15 letniego stażu ubezpieczenia i przyznania wnioskodawczynie emerytury na podstawie art. 28 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Wyliczona hipotetyczna kwota emerytury H.S. przy uwzględnieniu okresu zatrudnienia w parafii oraz uzupełniającego okresu pracy w gospodarstwie rolnym w K. wynosi 389,52 zł brutto, czyli jest wyższa niż emerytura proporcjonalna. Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. oraz art. 28 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał odwołującej się emeryturę od dnia 1 lipca

2012 r., tj. od miesiąca złożenia wniosku.

Wyrokiem z dnia 7 stycznia 2016 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację organu rentowego od powyższego orzeczenia i zasądził od apelującego na rzecz odwołującej się kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd drugiej instancji zauważył, że z twierdzeń organu rentowego zawartych w uzasadnieniu apelacji wynika, iż wydając sporną decyzję, Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie uwzględnił w stażu pracy wnioskodawczynie między innymi okresu pracy na plebanii parafii rzymskokatolickiej w miejscowości G. Zdaniem organu rentowego, okres zatrudnienia od 1 sierpnia 1978 r. do 31 sierpnia 1984 r. nie był objęty przedmiotem decyzji. Świadczyć o tym ma fakt, że fachowy pełnomocnik reprezentujący wnioskodawczynię wnosił o zmianę decyzji wyłącznie w części odmawiającej zaliczenia okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców. Nadto kwestia pracy ubezpieczonej na plebanii nie była podnoszona i nie złożono na tę okoliczność żadnej dokumentacji. Tymczasem, wbrew twierdzeniom apelacji, dokumentacja zgromadzona w aktach postępowania prowadzonego przez organ rentowy prowadzi do wręcz odmiennych ustaleń. Pomijając wskazany i powołany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku fakt podtrzymywania przez pełnomocnika wnioskodawczynie na rozprawie przed Sądem pierwszej instancji zarzutu niezaliczenia do stażu ubezpieczeniowego odwołującej się okresu pracy na plebanii, zwrócić należy uwagę na to, że do wniosku o emeryturę złożonego w ZUS w dniu 18 lipca 2012 r. dołączono wypełniony przez wnioskodawczynię kwestionariusz dotyczący okresów składkowych i nieskładkowych. Wskazano w nim także okres zatrudnienia od 1 sierpnia 1978 r. do 31 grudnia 1984 r. w rzymskokatolickiej parafii. Rodzaj wykonywanej pracy określono jako pomoc domowa, a jako dowód potwierdzający ten fakt wskazano na legitymację ubezpieczeniową. Powyższe oznacza, że wnioskodawczynie zawarła w swoim wniosku żądanie zaliczenia tego okresu w zakresie wpływającym na prawidłowe ustalenie jej uprawnień emerytalnych. Organ rentowy podjął czynności zmierzające do uzyskania potwierdzenia ubezpieczenia w okresie od 1 sierpnia 1978 r. do 31 grudnia 1984 r., co oznacza, że ustalenia poczynione w tym zakresie były brane pod uwagę przy wydawaniu zaskarżonej decyzji. Sąd Apelacyjny zwrócił także uwagę na stanowisko organu rentowego zaprezentowane w piśmie z dnia

23 stycznia 2013 r. kierowanym do pełnomocnika wnioskodawczynie jeszcze na etapie postępowania przed wydaniem decyzji, w którym wyraźnie podkreślono, że na podstawie przedłożonej dokumentacji wnioskodawczynie udowodniła łącznie 8 lat, 2 miesiące i 24 dni ubezpieczenia w Polsce. Okres ten był, zdaniem Zakładu, niewystarczający do nabycia prawa do emerytury tylko i wyłącznie za lata pracy w Polsce. W związku z tym organ rentowy zwrócił się do amerykańskiej instytucji ubezpieczeniowej i po otrzymaniu odpowiedzi, tj. potwierdzenia zatrudnienia i ubezpieczenia w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, wydał zaskarżoną decyzję, w której przyznał wnioskodawczynie emeryturę proporcjonalną. Sąd drugiej instancji podkreślił nadto, że już w piśmie z 4 lutego 2013 r. pełnomocnik wnioskodawczynie kwestionował wyliczenie okresów pracy w Polsce, a dodatkowo przedstawił oryginał książeczki ubezpieczeniowej, akcentując fakt zatrudnienia wnioskodawczynie na plebanii, a nadto powołując się na jej pracę w gospodarstwie rolnym rodziców. W piśmie z 5 kwietnia 2013 r. Zakład brał pod uwagę i merytorycznie podawał przyczyny, dla których nie został uznany za udowodniony okres pracy wnioskodawczynie na plebanii. Tym samym przedmiotowa decyzja przez rodzaj wydanego rozstrzygnięcia i przyznania emerytury proporcjonalnej, a nie wyłącznie na podstawie okresów pracy w Polsce, zawierała rozstrzygnięcie negatywne w zakresie wniosku H.S. o przyznanie emerytury na podstawie polskich okresów pracy (ubezpieczenia). Sąd Apelacyjny zwrócił również uwagę na to, że w piśmie z 17 maja 2013 r. poinformowano pełnomocnika wnioskodawczynie, że nie zaliczono okresu pracy H.S. w gospodarstwie rolnym rodziców, ponieważ nabyła ona prawo do emerytury za polskie oraz amerykańskie okresy ubezpieczenia. Konsekwencją tego było wniesienie odwołania od tej decyzji w zakresie, w jakim nie uwzględniono w niej okresu pracy wnioskodawczynie w gospodarstwie rolnym, a w uzasadnieniu odwołania wskazano nadto na niezaliczenie okresu jej zatrudnienia na plebanii. Powyższe oznacza, że niezasadny jest zarzut apelacji o rozpoznaniu sprawy przez Sąd pierwszej instancji w zakresie nieobjętym przedmiotem decyzji.

Sąd odwoławczy uznał też za chybiony zarzut dotyczący dokonania przez Sąd pierwszej instancji błędnych ustaleń faktycznych, które stały się podstawą do wydania zaskarżonego wyroku w zakresie, w jakim uznano, że wnioskodawczynie pracowała na plebanii probostwa parafii. Jak wynika z uzasadnienia apelacji, organ

rentowy nie kwestionował, że wnioskodawczyni wykonywała pracę w spornym okresie, a tylko podnosił, że nie było to zatrudnienie w ramach umowy o pracę, lecz zlecenie lub bezinteresowna pomoc na rzecz plebanii. Twierdzenia te stoją w sprzeczności z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, na który powoływał się w swym uzasadnieniu Sąd Okręgowy i w tym zakresie ustalenia te Sąd drugiej instancji uznał za prawidłowe i przyjął jako własne. Dodatkowo wskazał na zapis w legitymacji ubezpieczeniowej, w której dokładnie określono, że praca wykonywana była w ramach zatrudnienia. Fakt pracowniczego zatrudnienia wnioskodawczyni potwierdza też dokument w postaci zaświadczenia proboszcza rzymskokatolickiej parafii. Na przeszkodzie takiej kwalifikacji spornego zatrudnienia nie stoi okoliczność, że organ rentowy nie odnalazł w swojej dokumentacji dowodów uiszczenia składek na ubezpieczenie społeczne wnioskodawczyni. Uzależnienie uznania okresu zatrudnienia wykonywanego w poprzednim stanie prawnym za okres składkowy od opłacenia przez pracodawcę składek stałoby bowiem w sprzeczności z zasadą równego traktowania ubezpieczonych. Fakt, że składki odprowadzać miał pracodawca (proboszcz parafii), a nie sam pracownik, nie może powodować negatywnych konsekwencji dla ubezpieczonego.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, niezasadnie organ rentowy podnosi również brak podstaw do przyznania ubezpieczonej emerytury z art. 28 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Wbrew temu stanowisku i mając na uwadze, że wnioskodawczyni domagała się od samego początku przyznania emerytury w całości na podstawie okresów ubezpieczenia związanych z zatrudnieniem w Polsce, konieczne było uzupełnienie jej stażu pracy o okres zatrudnienia w gospodarstwie rolnym rodziców. Oczywiście wnioskodawczyni posiada staż niezbędny do uzyskania prawa do emerytury (okres składkowy i nieskładkowy), lecz tylko w razie przyznania emerytury proporcjonalnej, przy wykorzystaniu okresów pracy i ubezpieczenia w USA. Tym samym obowiązkiem Sądu było przeprowadzenie postępowania dowodowego stwierdzającego (potwierdzającego lub eliminującego) przyjęcie, że wnioskodawczyni wykonywała pracę w gospodarstwie rolnym. Wbrew twierdzeniom apelacji, Sąd pierwszej instancji nie oparł swych ustaleń w tym zakresie na rzekomo ogólnikowych twierdzeniach wnioskodawczyni i zeznaniach świadków, lecz przeprowadził bardzo dokładne i

wyczerpujące postępowanie dowodowe, a zgromadzony w sprawie obszerny materiał dowodowy poddał kompleksowej analizie wyprowadzając z niego trafne, logiczne i przekonujące wnioski.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wniósł organ rentowy, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego, przez błędną wykładnię: art. 27, art. 28 pkt 2 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1, ust. 2 pkt 1a, art. 10 ust. 1 pkt 3, art. 18 ust. 3, art. 116 ust. 5, art. 117 ust. 1 - 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz art. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 74 poz. 11; dalej jako ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych), art. 3, art. 7 ust. 1, art. 8 pkt 1 - 3, art. 9 pkt 4 Umowy z dnia 2 kwietnia 2008 r. o zabezpieczeniu społecznym między Rzeczpospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki (Dz.U. z 2009 r. Nr 46, poz. 374), polegające na przyjęciu przez Sąd drugiej instancji stanowiska, że cytowane przepisy zezwalają na nabycie prawa do niepełnej emerytury w oparciu o art. 28 ustawy przez uzupełnienie stażu pracy okresami pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w sytuacji, gdy prawo do emerytury zostało wcześniej ustalone decyzją z dnia 10 maja 2013 r. na podstawie art. 27 ustawy i Umowy z dnia 2 kwietnia 2008 r. w oparciu o okresy ubezpieczenia przebyte na terenie Polski i USA. Skarżący zarzucił również naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, w szczególności: 1/ art. 232 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c., art. 382 k.p.c., art. 385 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i nieustosunkowanie się do całości materiału dowodowego; 2/ art. 476 § 2 k.p.c. w związku z art. 477⁹ k.p.c. i art. 477¹⁴ k.p.c., przez rozpoznanie odwołania w zakresie nieobjętym przedmiotem decyzji; 3/ art. 390 k.p.c. wobec powstania zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości prawne. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...]; ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie odwołania wnioskodawczyni w całości.

W ocenie skarżącego, Sąd Apelacyjny nie skorzystał z uprawnienia

wynikającego z art. 390 k.p.c., mimo że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne: czy ubezpieczony posiadający okresy ubezpieczenia przebyte na terenie Polski i USA, skutkujące nabyciem prawa do emerytury proporcjonalnej na podstawie art. 27, ma prawo ubiegać się o prawo do emerytury niepełnej na podstawie art. 28 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wyłącznie z tytułu polskich okresów ubezpieczenia. Zdaniem skarżącego, Sąd Apelacyjny błędnie ustalił też spełnienie przez ubezpieczoną warunków prawa do emerytury na podstawie art. 28 w związku z art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy przez ustalenie stażu ubezpieczeniowego wnioskodawczynie na terenie Polski w wymiarze 15 lat. Staż ten wynosi bowiem jedynie 8 lat i 2 miesiące. Do stażu tego nie można zaliczyć zatrudnienia odwołującej się na plebanii w miejscowości G., gdyż fakt pracy wnioskodawczynie w spornym okresie nie został należycie udokumentowany, zwłaszcza wobec braku zgłoszenia zainteresowanej do ubezpieczenia społecznego i opłacania składek na to ubezpieczenie.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną odwołująca się wniosła o oddalenie skargi i zasądzenie „od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem bezzasadne są zarzuty podnoszone w ramach obydwu podstaw kasacyjnych z 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

Kasacyjną podstawę naruszenia przepisów postępowania wypełnia zarzut obrazy art. 232 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c., art. 382 k.p.c., art. 385 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i nieustosunkowanie się do całości materiału dowodowego; 2/ art. 476 § 2 k.p.c. w związku z art. 477⁹ k.p.c. i art. 477¹⁴ k.p.c., przez rozpoznanie odwołania w zakresie nieobjętym przedmiotem decyzji oraz 3/ art. 390 k.p.c. wobec powstania zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości.

W tej materii wypada zauważyć, że przepis art. 382 k.p.c. nie stanowi samodzielnej podstawy działania sądu drugiej instancji, gdyż swoją funkcję merytoryczną (rozpoznawczą) sąd ten spełnia - w zależności od potrzeb oraz wniosków stron - stosując (przez odesłanie zawarte w art. 391 k.p.c.) właściwe przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Nie można zatem - z pominięciem wymagań przewidzianych w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. - zasadnie zarzucać naruszenia przez sąd drugiej instancji omawianego przepisu i przypisywanych temu sądowi kompetencji w postępowaniu odwoławczym. Zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. nie może stanowić samodzielnego uzasadnienia podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., lecz konieczne jest wskazanie także tych przepisów normujących postępowanie rozpoznawcze, którym sąd drugiej instancji, rozpoznając apelację, uchybił (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1999 r., II CKN 102/98, LEX nr 50665; z dnia 13 czerwca 2001 r., II CKN 537/00, LEX nr 52600 i z dnia 12 grudnia 2001 r., III CKN 496/00, LEX nr 53130 oraz z dnia 26 listopada 2004 r., V CK 263/04, LEX nr 520044). Jeżeli podstawa kasacyjna z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. ogranicza się do zarzutu naruszenia ogólnej normy procesowej art. 382 k.p.c., to może być ona usprawiedliwiona tylko wówczas, kiedy skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie nie uzupełnił postępowania dowodowego lub pominął część zebranego materiału, jeżeli uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy, albo kiedy mimo przeprowadzenia postępowania dowodowego orzekł wyłącznie na podstawie materiału zgromadzonego przez sąd pierwszej instancji lub oparł swoje rozstrzygnięcie na własnym materiale, pomijając wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1998 r., II CKN 815/97, Wokanda 1999 nr 1, s. 6 oraz wyroki z dnia 16 marca 1999 r., II UKN 520/98, OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 372; z dnia 8 grudnia 1999 r., II CKN 587/98, LEX nr 479343; z dnia 6 lipca 2000 r., V CKN 256/00, LEX nr 52657; z dnia 13 września 2001 r., I CKN 237/99, LEX nr 52348; z dnia 22 lipca 2004 r., II CK 477/03, LEX nr 269787; z dnia 10 stycznia 2008 r., IV CSK 339/07, LEX nr 492178; z dnia 24 kwietnia 2008 r., IV CSK 39/08, LEX nr 424361 i z dnia 24 czerwca 2008 r., II PK 323/07, LEX nr 491386).

W rozpoznawanej sprawie skarżący łączy zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. z

zarzutem obrazy art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c., przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i nieustosunkowanie się do całego materiału dowodowego.

Godzi się zatem przypomnieć, że wprawdzie treść oraz kompozycja art. 398³ k.p.c. wskazują, iż generalnie dopuszczalne jest oparcie skargi kasacyjnej na podstawie naruszenia przepisów postępowania, to jednak z wyłączeniem zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów, choćby naruszenie odnośnych przepisów mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Inaczej mówiąc, niedopuszczalne jest oparcie skargi kasacyjnej na podstawie, którą wypełniają takie właśnie zarzuty. Mimo że art. 398³ § 3 k.p.c. nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, to nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c., albowiem właśnie ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2010 r., II PK 96/10, LEX nr 687025, z dnia 24 listopada 2010 r., I UK 128/10, LEX nr 707405, czy też z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 107/10, LEX nr 737366).

Z kolei co do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., trzeba pamiętać, że przepis ten może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną wtedy, gdy uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji nie posiada wszystkich koniecznych elementów lub gdy zawiera kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną. Chodzi o sytuację, gdy treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania wyroku (orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97; z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00; z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 656/01 i z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/02, niepublikowane oraz z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999 nr 4, poz. 83; z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 190753 i z dnia 9 lipca 2008 r., I PK 2/08, LEX nr 497691). Przepis art. 328 § 2 k.p.c., zastosowany odpowiednio do uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.), oznacza, że uzasadnienie to nie musi zawierać wszystkich elementów uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, ale takie elementy, które ze względu na treść apelacji i na zakres rozpoznawanej sprawy,

wyznaczony przepisami ustawy, są potrzebne do rozstrzygnięcia sporu przez tenże sąd (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2007 r., II CSK 244/07, LEX nr 487508). W sytuacji, gdy sąd drugiej instancji nie uzupełnia postępowania dowodowego ani, po rozważeniu zarzutów apelacyjnych, nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia pierwszoinstancyjnego, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swojego rozstrzygnięcia. Wystarczające jest wówczas, by stanowisko to znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu orzeczenia sądu odwoławczego (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2000 r., I CKN 356/98, LEX nr 50863 i z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 110/09, LEX nr 518138). Jeśli jednak kontestuje cenę dowodów i dokonane na tej podstawie ustalenia faktyczne sądu niższej instancji, powinien zawrzeć w uzasadnieniu wyroku wywód prawny wyjaśniający takie stanowisko.

W rozpoznawanej sprawie uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wszelkie wymagane elementy konstrukcyjne, a jego treść pozwala na prześledzenie toku rozumowania Sądu drugiej instancji i poznanie motywów, które legły u podstaw zapadłego rozstrzygnięcia. Skarżący nie wykazał zaś, jakie konkretnie dowody przeprowadzone w toku procesu zostały pominięte przez Sąd Apelacyjny. Przeciwnie, lektura pisemnych motywów orzeczenia prowadzi do wniosku, że Sąd drugiej instancji uwzględnił i przeanalizował cały materiał dowodowy, czyniąc na tej podstawie szczegółowe ustalenia faktyczne niezbędne dla prawidłowej subsumcji przepisów prawa materialnego.

Chybiony jest także zarzut naruszenia art. 385 k.p.c. Z obrazą tego przepisu mielibyśmy do czynienia, gdyby Sąd Apelacyjny - mimo stwierdzenia podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku - orzekł o oddaleniu apelacji. Tymczasem w niniejszym przypadku apelacja organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego została oddalona wobec uznania jej przez Sąd drugiej instancji za bezzasadną.

Nie można też podzielić zarzutu obrazy art. 390 § 1 k.p.c. Przedstawienie Sądowi Najwyższemu w trybie tego przepisu zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości nie jest bowiem obowiązkiem, lecz uprawnieniem sądu drugiej instancji. Samodzielne rozstrzygnięcie przez ten sąd wątpliwości na tle wykładni i stosowania przepisów prawa materialnego podlega kontroli kasacyjnej.

Występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego i zaprezentowanie go w sposób odpowiadający wymaganiom art. 390 § 1 k.p.c. stanowi wszak przesłankę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. i uzasadnia przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, co miało miejsce w niniejszym przypadku.

Wreszcie nieuzasadniony jest zarzut rozpoznania przez Sąd Apelacyjny sprawy w zakresie nieobjętym przedmiotem decyzji organu rentowego.

Istota problemu sprowadza się do pytania o zakres kognicji sądu drugiej instancji w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych.

Inicjując rozważania w tej materii warto przypomnieć, że kognicję sądu ubezpieczeń społecznych określa art. 476 § 2 w związku z art. 477⁹ k.p.c. W świetle powyższych unormowań sąd ten rozpoznaje odwołania od decyzji organów rentowych w sprawach wymienionych w powołanych przepisach, między innymi dotyczących emerytur i rent. W judykaturze utrwalony jest pogląd, w myśl którego zakres rozpoznania i orzeczenia (przedmiot sporu) w tych sprawach wyznaczony jest w pierwszej kolejności przedmiotem decyzji organu rentowego zaskarżonej do sądu ubezpieczeń społecznych, a w drugim rzędzie przedmiotem postępowania sądowego determinowanego zakresem odwołania od tejże decyzji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2000 r., II UKN 685/99, OSNAPiUS 2002 nr 5, poz. 121 oraz postanowienia z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 601 i z dnia 13 października 2009 r., II UK 234/08, LEX nr 553692). Jednocześnie podkreśla się, że w omawianej kategorii spraw postępowanie sądowe nie stanowi prostej kontynuacji postępowania administracyjnego, gdyż tylko w wyjątkowych wypadkach kontrola sądowa decyzji organu rentowego przeprowadzana jest przez pryzmat przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego. Regułę posilkowego stosowania Kodeksu postępowania administracyjnego w postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wyrażono w art. 180 § 1 k.p.a., zgodnie z którym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych stosuje się przepisy Kodeksu, chyba że przepisy dotyczące ubezpieczeń ustalają odmienne zasady postępowania w tych sprawach. Oznacza to przyznanie pierwszeństwa w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przepisom szczególnym, a tymi - w odniesieniu do postępowania odwoławczego - są (przez odesłanie zawarte w art. 83 ust. 2 ustawy

o systemie ubezpieczeń społecznych) przepisy Kodeksu postępowania cywilnego. W kontekście art. 1 k.p.c. sprawami cywilnymi (w znaczeniu formalnoprawnym) są zaś między innymi sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych, a więc sprawy, w których wniesiono odwołania od decyzji organów rentowych, do których przepisy Kodeksu postępowania cywilnego stosuje się z mocy ustaw szczególnych. Od momentu wniesienia odwołania do sądu rozpoznawana sprawa staje się sprawą cywilną, podlegającą rozstrzygnięciu według zasad właściwych dla tej kategorii. Odwołanie pełni rolę pozwu, a jego zasadność ocenia się na podstawie właściwych przepisów prawa materialnego. Postępowanie sądowe skupia się na wadach wynikających z naruszenia przez organ rentowy prawa materialnego, a kwestia wad decyzji administracyjnej, spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego, pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania. Sąd ubezpieczeń społecznych - jako sąd powszechny - może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego (uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1980 r., III CZP 43/80, OSNCP 1981 nr 8, poz. 142; z dnia 21 września 1984 r., III CZP 53/84, OSNCP 1985 nr 5-6, poz. 65 i z dnia 27 listopada 1984 r., III CZP 70/84, OSNCP 1985 nr 8, poz. 108 oraz postanowienia z dnia 19 czerwca 1998 r., II UKN 105/98, OSNAPiUS 1999 nr 16, poz. 529 i z dnia 29 maja 2006 r., I UK 314/05, OSNP 2007 nr 11 - 12, poz. 173, a nadto wyroki z dnia 28 października 2009 r., I UK 132/09, LEX nr 570121; z dnia 2 grudnia 2009 r., I UK 189/09, LEX nr 577811 i z dnia 14 stycznia 2010 r., I UK 252/09, LEX nr 577824).

Zaakcentowanie merytorycznego (a więc analizowanego z punktu widzenia przepisów prawa materialnego) aspektu sądowej kontroli decyzji organu rentowego jest bardzo istotne. W orzecznictwie sądowym prezentowane jest wprawdzie stanowisko, w świetle którego przedmiotem rozpoznania i rozstrzygnięcia sądu ubezpieczeń społecznych mogą być jedynie żądania ubezpieczonych niewykraczające poza zakres zaskarżonej decyzji, a przesłanki przyznania prawa do dochodzonego świadczenia powinny być spełnione najpóźniej do momentu jej wydania, gdyż o zasadności przyznania lub odmowy przyznania świadczenia decydują okoliczności istniejące w chwili ustalania tegoż prawa przez organ

rentowy, natomiast postępowanie sądowe ma charakter odwoławczy, sprawdzający i weryfikujący (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1998 r., II UKN 555/97, OSNAPIUS 1999 nr 5, poz. 181; z dnia 3 grudnia 1998 r., II UKN 341/98, OSNAPIUS 2000 nr 2, poz. 72; z dnia 20 maja 2004 r., II UK 395/03, OSNP 2005 nr 3, poz. 43; z dnia 12 stycznia 2005 r., I UK 93/04, OSNP 2005 nr 16, poz. 254; z dnia 13 września 2005 r., I UK 382/04, LEX nr 276245 i z dnia 7 marca 2006 r., I UK 195/05, OSNP 2007 nr 3 - 4, poz. 55). Z drugiej strony zauważa się jednak, że postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ma charakter nie tylko kontrolny, ale i rozpoznawczy. Skoro bowiem - jak wspomniano wcześniej - od momentu wniesienia odwołania od decyzji organu rentowego do sądu rozpoznawana sprawa staje się sprawą cywilną, podlegającą rozstrzygnięciu wedle reguł właściwych dla tej kategorii, a zasadność zaskarżonej decyzji ocenia się na podstawie właściwych przepisów prawa materialnego, to oznacza to samodzielną ocenę przez sąd przesłanek warunkujących prawo do świadczenia. Chociaż bezpośrednim przedmiotem postępowania jest decyzja organu rentowego, to sąd ubezpieczeń wyjaśnia istotę sprawy dotyczącą prawa, zobowiązania albo roszczenia strony, co znajduje właściwe zwięźczenie w kompetencji tego sądu do oddalenia odwołania, jeżeli nie ma podstaw do jego uwzględnienia (art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.) albo zmiany zaskarżonej decyzji w całości lub w części i orzeczenia co do istoty sprawy - art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2010 r., II UK 336/09, LEX nr 604222; z dnia 8 maja 2012 r., II UK 240/11, OSNP 2013 nr 7 - 8, poz. 98, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2011 r., III UK 221/10, LEX nr 1124107; z dnia 23 listopada 2011 r., III UK 38/11, LEX nr 1124106; z dnia 23 listopada 2011 r., III UK 10/11, LEX nr 1124105 oraz uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2011 r., I UZP 3/10, OSNP 2011 nr 17 - 18, poz. 233). W związku z powyższym zasada, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie, nie oznacza, że sąd ubezpieczeń społecznych jest związany materialnoprawną podstawą wskazaną w decyzji organu rentowego (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 października 2008 r., I UK 88/08, OSNP 2010 nr 7 - 8, poz. 100; z dnia 24 maja 2012 r., II UK 264/11, LEX nr 1227968; z dnia 11 grudnia

2013 r., III UK 15/13, LEX nr 1467152; z dnia 15 października 2015 r., I UK 461/14, LEX nr 1818224). Zatem kontrola zaskarżonej decyzji nie ogranicza się do zbadania prawidłowości kwalifikacji prawnej przyjętej przez organ rentowy, ale polega na zbadaniu materialnoprawnej podstawy roszczenia zawartego w odwołaniu. W konsekwencji sąd ubezpieczeń społecznych nie może oddalić odwołania z powołaniem się na błędną, niewłaściwą podstawę prawną decyzji.

Taki zakres rozpoznania sprawy przez sąd pracy i ubezpieczeń społecznych wskazany został w doktrynie przez podkreślenie obowiązku wszechstronnego rozważenia przez sąd żądań zgłoszonych w odwołaniu. Podniesiono, że gdy ubezpieczony złożył wniosek o przyznanie mu określonego świadczenia bez określenia jego rodzaju bądź aktu lub podstawy prawnej uzasadniającej jego żądanie, np. ogólnie wniosek o emeryturę, to organ rentowy, a następnie sąd są zobligowane rozpoznać zgłoszone żądanie na podstawie okoliczności faktycznych kreujących dochodzone świadczenie bez względu na jego rodzaj lub podstawę prawną nabycia uprawnień. Przyjmuje się również, że kompetencją sądu ubezpieczeń społecznych jest załatwienie co do istoty sprawy wywołanej wniesieniem odwołania od decyzji organu rentowego. Chodzi o ocenę decyzji, w której sąd powinien sformułować - na podstawie stosowanego prawa materialnego - swoje stanowisko co do spełnienia przesłanek prawa do świadczenia.

Także w judykaturze zauważono, że nie istnieje prawne ograniczenie sądowego postępowania odwoławczego wyłącznie do podstaw prawnych wskazanych w zaskarżonej decyzji i sąd powinien weryfikować wszystkie przesłanki nabycia prawa do świadczenia, a jeżeli przesłanką tą jest staż ubezpieczeniowy - to wszystkie składające się nań okresy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2001 r., II UKN 175/00, OSNAPiUS 2002 nr 17, poz. 415, z dnia 7 marca 2006 r., I UK 195/05, OSNP 2007 nr 3 - 4, poz. 55 i z dnia 7 lutego 2002 r., II UKN 13/01, OSNP 2003 nr 22, poz. 549). W sporach o świadczenia z ubezpieczenia społecznego, do których prawo nie zostało uzależnione od stwierdzenia niezdolności do pracy, postępowanie sądowe ma przy tym charakter odwoławczy, z możliwością zgłoszenia nowych faktów i dowodów niebędących przedmiotem postępowania przed organem rentowym (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2009 r., II UK 148/08, OSNP 2010 nr 15 - 16,

poz. 192 i z dnia 2 sierpnia 2007 r., III UK 25/07, OSNP 2008 nr 19-20, poz. 293 z glosą R. Babińskiej-Góreckiej, OSP 2009 nr 4, poz. 45). Z tego względu rozpoznanie sprawy z wykroczeniem poza zakres zaskarżonej odwołaniem decyzji następuje tylko wówczas, gdy decyzja nie odnosi się do wszystkich warunków prawa do świadczenia i negatywnie kwalifikuje tylko niektóre jego przesłanki, bez rozpoznania pozostałych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2010 r., I UK 214/10, niepublikowany, z dnia 29 września 2000 r., II UKN 759/99, OSNAPIUS 2002 nr 10, poz. 246 i z dnia 20 maja 2004 r., II UK 395/03, OSNP 2003 nr 5, poz. 43).

Przeniesienie powyższych rozważań na grunt niniejszej sprawy prowadzi do konkluzji, że Sądy obu instancji nie orzekały o kwestiach nieobjętych zaskarżoną decyzją i odwołaniem od niej. Skoro bowiem już we wniosku emerytalnym H.S. domagała się ustalenia jej prawa do emerytury za wszystkie przebyte w Polsce okresy ubezpieczenia (a zatem także okres pracy w rzymskokatolickiej parafii) oraz z uwzględnieniem okresów pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, a organ rentowy analizował jej wniosek zarówno pod kątem regulacji art. 27, jak i art. 28 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i wobec braku wymaganego stażu ubezpieczenia w Polsce podjął czynności zmierzające do ustalenia okresów ubezpieczenia odwołującej się w USA, to należy zgodzić się ze stwierdzeniem Sądu Apelacyjnego, iż zaskarżona decyzja przyznająca ubezpieczonej proporcjonalną emeryturę z art. 27 ustawy emerytalno-rentowej zawiera jednocześnie negatywne rozstrzygnięcie o roszczeniach wnioskodawczyni do emerytury z art. 28 tej ustawy, obliczonej wyłącznie na podstawie polskich okresów ubezpieczenia. Uwzględnienia pominiętych przez organ rentowy okresów pracy w parafii oraz gospodarstwie rolnym rodziców i przyznania skarżącej prawa do emerytury na podstawie przebytego w Polsce stażu ubezpieczenia dotyczy też odwołanie od decyzji Zakładu. Merytoryczna kontrola zaskarżonej decyzji wymagała zatem poczynienia przez Sądy orzekające stosownych ustaleń faktycznych i dokonania analizy roszczeń emerytalnych ubezpieczonej w świetle powołanych wyżej przepisów prawa.

Pozostaje zatem przejść do analizy zasadności zarzutów podnoszonych w ramach drugiej podstawy kasacyjnej, tj. naruszenia prawa materialnego przy

ferowaniu zaskarżonego wyroku, a ściślej rozważenia dwóch kwestii, tj. spełnienia przez ubezpieczoną przesłanek nabycia prawa do emerytury z art. 28 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz dopuszczalności przyznania tego prawa i obliczenia wysokości świadczenia wyłącznie na podstawie okresów składkowych i nieskładkowych przebytych w Polsce w sytuacji, gdy wnioskodawczyni spełnia warunki nabycia prawa do emerytury z art. 27 tej ustawy, ale po uzupełnieniu polskiego stażu ubezpieczeniowego okresami ubezpieczenia w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

W tej materii godzi się przypomnieć, że zgodnie z art. 28 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., którzy nie osiągnęli okresu składkowego i nieskładkowego, o jakim mowa w art. 27 ust. 1 pkt 2 (tj. 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn), przysługuje emerytura, jeżeli spełnili łącznie następujące warunki: osiągnęli wiek emerytalny, o którym mowa w art. 27 ust. 2 i 3 oraz mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 15 lat dla kobiet i co najmniej 20 lat dla mężczyzn. Jak zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 13 maja 2004 r., II UZ 13/04 (OSNP 2004 nr 23, poz. 409), emerytura oparta na art. 28 ustawy o emeryturach i rentach z FUS jest innym świadczeniem niż wynikające z art. 27 tego aktu. Odmienny jest bowiem układ warunkujący nabycie prawa do niej. Nadto zgodnie z art. 54 ustawy emerytalno-rentowej, emerytury wynikającej z art. 28 nie podwyższa się do kwoty emerytury najniższej i nie ma doń zastosowania uregulowany w art. 55 ustawy mechanizm obliczenia wysokości świadczenia na podstawie art. 26 w razie kontynuowania ubezpieczenia emerytalnego i rentowego po osiągnięciu wieku emerytalnego z art. 27.

W rozpoznawanej sprawie sporną kwestią było posiadanie przez odwołującą się 15 - letniego stażu składkowego i nieskładkowego, a konkretnie możliwość doliczenia do uznanego przez organ rentowy stażu ubezpieczeniowego wynoszącego 8 lat, okresu pracy w wnioskodawczyni na plebanii Kościoła w miejscowości G. od 1 sierpnia 1978 r. do 31 sierpnia 1984 r. oraz uzupełnienia przedmiotowego stażu okresem pracy po ukończeniu 16 roku życia w gospodarstwie rolnym rodziców od 10 sierpnia 1957 r. do 29 stycznia 1959 r.

Co do pierwszego z powyższych okresów wypada zauważyć, że organ

rentowy kwestionuje możliwość jego uwzględnienia w stażu składkowym i nieskładkowym odwołując się głównie z tej przyczyny, iż wnioskodawczyni nie została zgłoszona przez pracodawcę do ubezpieczenia społecznego i nie opłacono składek na to ubezpieczenie.

W kwestii samej kwalifikacji spornego okresu jako okresu ubezpieczenia mającego wpływ na prawo do emerytury godzi się przypomnieć, że zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, pracownicy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, wypadkowemu i chorobowemu. W myśl art. 13 pkt 1 ustawy, podleganie to trwa od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania. I chociaż w świetle art. 16 ust. 1 pkt 1, ust. 1b, ust. 2 i ust. 3 tej ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, składki na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe pracowników współfinansują ubezpieczeni i płatnicy składek, składki na ubezpieczenie chorobowe finansują w całości ubezpieczeni, a na ubezpieczenie wypadkowe - płatnicy składek, to z mocy art. 36 ust. 1, art. 41, art. 46 ust. 1 ustawy, na płatniku składek (jakim zgodnie z art. 4 pkt 2 w stosunku do pracowników jest pracodawca) spoczywa obowiązek zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych, składania deklaracji rozliczeniowych oraz obliczania, potrącania z dochodów ubezpieczonych, rozliczania i opłacania należnych składek za każdy miesiąc kalendarzowy.

Według art. 4 pkt 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, okresami ubezpieczenia *sensu stricto* od dnia 1 stycznia 1999 r. wymienionymi w art. 6 ust. 1 pkt 1 są okresy opłacania składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz okresy nieopłacania składek z powodu przekroczenia w trakcie roku kalendarzowego kwoty rocznej podstawy wymiaru składek, o której mowa w art. 19 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Innymi słowy, okresami ubezpieczenia są przede wszystkim okresy opłacania składek w trakcie ubezpieczenia obowiązkowego (art. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) lub dobrowolnego (art. 7 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). W szczególności chodzi tu o okresy, za które jest należna lub została faktycznie wpłacona składka emerytalna. W obu przypadkach, ewidencjonowana na koncie/subkoncie ubezpieczonego w ZUS informacja o zwaloryzowanej kwocie

składek na ubezpieczenie emerytalne stanowi podstawę obliczenia emerytury z art. 24 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (art. 25 ust. 1 tej ustawy). Od wartości księgowego zapisu składek zewidencjonowanych na koncie/subkoncie w ZUS zależy więc wysokość emerytury z FUS.

Z kolei okresami składkowymi z opłaconą składką przed dniem 1 stycznia 1999 r. w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS są okresy, za które składka została faktycznie zapłacona, a więc: okresy opłacania składek na ubezpieczenie społeczne od dnia 15 listopada 1991 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. określone w przepisach ustaw wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz okresy opłacania składek na ubezpieczenie społeczne przed dniem 15 listopada 1991 r. określone w art. 6 ust. 2 pkt tej ustawy.

Powstaje pytanie, czy mimo nieopłacenia należnych składek okres taki można uznać za okres składkowy, czy też nie można zakwalifikować go do żadnego z okresów ubezpieczenia mających wpływa na prawo do świadczeń emerytalno-rentowych i ich wysokość. Innymi słowy - czy za okres ubezpieczenia w powyższym rozumieniu można uznać okres pozostawania w ubezpieczeniu (tj. trwania tytułu ubezpieczeń społecznych), za który składka nie została zapłacona z przyczyn leżących po stronie płatnika?

W odniesieniu do okresu ubezpieczenia *sensu stricto* od dnia 1 stycznia 1999 r. w doktrynie zauważa się, że kluczowym elementem dla rozstrzygnięcia tego zagadnienia jest ustalenie pojęcia „składka należna” użytego w art. 40 ust. 1 pkt 1 i art. 40a ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Termin ten - w opozycji do pojęcia „składka wpłacona” (art. 40 ust. 1 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) - oznacza należność do zapłaty dochodzoną przez organy rentowe przy użyciu dostępnych środków administracyjno-egzekucyjnych, która w efekcie dokonania przez ZUS z urzędu wymiaru składek (art. 48 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), sporządzenia odpowiednich dokumentów (art. 48b ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) czy też korekty danych w toku postępowania wyjaśniającego (art. 50 ust. 2k ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) zostaje zewidencjonowana na koncie/subkoncie ubezpieczonego, stanowiąc wartość księgową uwzględnianą w podstawie obliczenia emerytury z

art. 24 ustawy o emeryturach i rentach z FUS niezależnie od tego, czy ostatecznie udało się ściągnąć dług składkowy ciążyący na płatniku. Nie do zaakceptowania byłoby bowiem przyjęcie stanowiska, że nie jest okresem ubezpieczenia w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 4 pkt 5 okres obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym z uwagi na fakt nieopłacenia składek przez płatnika z przyczyn niezależnych od ubezpieczonego. Oznaczałoby to bowiem nieuzasadnione przeniesienie na ubezpieczonych ryzyka nierzetelnych lub niezgodnych z prawem działań płatników oraz stałoby w sprzeczności z zasadą automatyzmu ubezpieczeniowego, której istota sprowadza się do powstawania stosunków prawnych ubezpieczeń społecznych od chwili wystąpienia tytułu ubezpieczenia (por. K. Antonow (w:) Emerytury i renty z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Emerytury pomostowe. Okresowe emerytury kapitałowe. Komentarz, LEX 2014, komentarz do art. 6 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz D. Wajda (w:) B. Gudowska, J. Strusińska-Żukowska (red.), Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz, Warszawa 2011, s. 582 - 583).

Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 kwietnia 2007 r., II UK 185/06 (OSNP 2008 nr 9 - 10, poz. 143) co do okresu pracowniczego zatrudnienia przed dniem 1 stycznia 1999 r. stwierdzając, że dla uznania okresu zatrudnienia wykonywanego przed wejściem w życie ustawy o emeryturach i rentach z FUS za okres składkowy w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 2 i art. 6 ust. 2 tej ustawy, nie jest wymagane wykazanie przez osobę ubiegającą się o emeryturę lub rentę opłacania przez pracodawcę składek na pracownicze ubezpieczenie społeczne.

W uzasadnieniu wyroku wskazano, że przepis art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS został przeniesiony z ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 104, poz. 450 ze zm.), która w miejsce dotychczasowych okresów zatrudnienia, równorzędnych i zaliczanych wprowadziła okresy składkowe i nieskładkowe i okres wymieniony w tym przepisie jest okresem obowiązywania tej ustawy (od 15 listopada 1991 r. do 31 grudnia 1998 r.). Wcześniejsze okresy zatrudnienia objęte są regulacją art. 6 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Z zatrudnieniem na podstawie umowy o pracę

związany jest obowiązek ubezpieczenia społecznego oraz obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie społeczne, co wynika z art. 6 ust. 1 pkt ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Obowiązek taki istniał również przed wejściem w życie tej ustawy na podstawie art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 25, poz. 137 ze zm.), a na podstawie art. 33 ust. 1 tej ustawy składki na ubezpieczenie społeczne opłacał pracodawca z własnych środków. Pracownik nie miał (podobnie jak nie ma obecnie) wpływu na wywiązywanie się pracodawcy z tego obowiązku.

W obecnym stanie prawnym obowiązek opłacania składek na ubezpieczenia społeczne zarówno w części obciążającej pracodawcę jak i pracownika spoczywa na pracodawcy - płatniku (art. 17 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Wykonywanie przez pracodawcę tego obowiązku jest niezależne od pracownika, zatem zaleganie pracodawcy ze składkami lub uchylanie się od ich opłacania powodowałoby brak środków na indywidualnym koncie pracownika, co miałoby wpływ na wysokość przyszłych świadczeń. W związku z tym został wprowadzony mechanizm chroniący pracownika przed skutkami niezależnego od niego zaniechania. W trybie określonym przepisem art. 40 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych Zakład Ubezpieczeń Społecznych dokonuje na koncie ubezpieczonego uzupełnienia kwoty składek nieuregulowanych przez płatnika. Jeżeli tryb ten zostanie wyczerpany, okres zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, w którym pracownik otrzymuje wynagrodzenie, jest okresem ubezpieczenia, czyli okresem składkowym w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 1 w rozumieniu ustawy o emeryturach i rentach z FUS, niezależnie od tego, czy pracodawca opłacił składki na ubezpieczenie. Zdaniem Sądu Najwyższego, uzależnienie uznania okresu zatrudnienia wykonywanego w poprzednim stanie prawnym za okres składkowy od opłacenia przez pracodawcę składek, kłóciłoby się z zasadą równego traktowania wszystkich ubezpieczonych sformułowaną w art. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Wprowadzałoby także zróżnicowanie pracowników pozostających w zatrudnieniu przed wejściem w życie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez nałożenie obowiązku wykazania faktu opłacenia składek na pracownicze ubezpieczenie społeczne tylko na niektórych a nie

wszystkich pracowników. Na gruncie wydanego na podstawie art. 33 ust. 2 ustawy o organizacji i finansowania ubezpieczeń społecznych rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszania do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczania składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego (jednolity tekst: Dz.U. z 1993 r. Nr 68, poz. 330 ze zm.) obowiązek imiennego zgłaszania do ubezpieczenia społecznego miały zakłady pracy zatrudniające nie więcej niż 20 pracowników, a zakłady zatrudniające większą liczbę pracowników zgłaszały ich do ubezpieczenia przez podanie łącznej liczby pracowników zatrudnionych w okresie rozliczeniowym (§ 12 ust. 3 i 4). W przypadku nieuregulowania przez pracodawcę zatrudniającego więcej niż 20 pracowników składek na ubezpieczenie społeczne w należytą wysokość, nie było możliwości stwierdzenia faktu opłacenia składek na ubezpieczenie konkretnego pracownika. Skoro wykazanie faktu opłacenia składek przez pracodawcę nie było wymagane do uznania większości pracowników za ubezpieczonych i w konsekwencji uznania ich okresu zatrudnienia za okres składkowy, nie można przyjąć, że dla wąskiej grupy pracowników wprowadzono dodatkowy warunek, jakim jest opłacenie składki przez pracodawcę. Warunki uzyskania prawa do świadczeń lub ich wysokości nie mogą być bowiem zróżnicowane w stosunku do pracowników w zależności od wielkości zatrudniającego ich zakładu pracy. W konsekwencji dla uznania okresu zatrudnienia wykonywanego przed wejściem w życie ustawy o emeryturach i rentach z FUS za okres składkowy w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 2 i art. 6 ust. 2 pkt 1 lit. a tej ustawy nie jest wymagane wykazanie przez osobę ubiegającą się o emeryturę lub rentę faktu opłacenia przez pracodawcę składek na pracownicze ubezpieczenie społeczne.

Odniesienie powyższych rozważań do realiów niniejszej sprawy potwierdza zasadność stanowiska Sądów obu instancji w kwestii zaliczenia do stażu składkowego ubezpieczonej okresu jej pracy we wspomnianej plebanii Kościoła w miejscowości G.

Judykatura jednoznacznie opowiada się też za możliwością uzupełniania stażu ubezpieczeniowego uprawniającego do emerytury z art. 28 ustawy o emeryturach i rentach z FUS okresami rolniczego ubezpieczenia społecznego oraz

okresami prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w takim gospodarstwie. Zauważa się, że przepis art. 10 ust. 1 o emeryturach i rentach z FUS pozwala uzupełnić okresy składkowe i nieskładkowe, które mają decydujące znaczenie przy ocenie uprawnień emerytalnych ustalanych na podstawie przepisów tej ustawy (art. 5 - 7), okresami rolniczego ubezpieczenia społecznego oraz okresami prowadzenia lub pracy w gospodarstwie rolnym do rozmiaru najbliższego (kolejnego) stażu okresów składkowych i nieskładkowych w zakresie wymaganym i koniecznym do nabycia określonych uprawnień emerytalnych. Oznacza to, że jeżeli okresy składkowe lub nieskładkowe nie przekraczają 15 lat, to możliwe jest ich uzupełnienie okresami wskazanymi w art. 10 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS jedynie w celu nabycia prawa do tzw. niepełnej emerytury na podstawie art. 28 tej ustawy. Natomiast, jeżeli okresy składkowe lub nieskładkowe przekraczają 15 lat, to możliwe jest ich uzupełnienie okresami, o jakich mowa w art. 10 ust. 1 ustawy, dla nabycia pełnych uprawnień emerytalnych, np. na podstawie art. 27 ustawy (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2004 r., II UK 59/04, OSNP 2005 nr 13, poz. 195; z dnia 5 września 2008 r., II UK 364/07, OSNP 2010 nr 1 - 2, poz. 23; z dnia 24 września 2009 r., II UK 19/09, OSNP 2011 nr 9 - 10, poz. 135). W konsekwencji prawidłowe jest stanowisko Sądów orzekających w sprawie w kwestii uzupełnienia - do wymaganego przepisem art. 28 ustawy o emeryturach i rentach z FUS 15 letniego stażu składkowego i nieskładkowego - okresu ubezpieczenia odwołującej się o okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców po ukończeniu 16 roku życia.

Nasuwa się jednak pytanie, czy dopuszczalne jest przyznanie emerytury z art. 28 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w oparciu o wyłącznie „polskie” okresy ubezpieczenia w sytuacji, gdy wnioskodawca nabył prawo do proporcjonalnej emerytury z art. 29 tej ustawy na podstawie zsumowanych okresów ubezpieczenia przebytych w Polsce i za granicą.

Szukając odpowiedzi na tak sformułowane pytanie, wypada zacytować art. 8 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, zgodnie z którym przy ustalaniu prawa do emerytury i renty oraz przy obliczaniu ich wysokości uwzględnia się okresy ubezpieczenia z granicą, jeżeli tak stanowią umowy międzynarodowe. Przepis ten nie jest zatem samodzielną podstawą zaliczalności okresów ubezpieczenia za

granicą do stażu rzutuującego na bycie prawa do świadczeń emerytalno-rentowych i ich wysokość, lecz odsyła w tej materii do zawartych przez Polskę umów międzynarodowych. Uwzględnienie spornych okresów następuje więc tylko wtedy, gdy tak przewidują umowy międzynarodowe i na zasadach ustalonych przez strony owych umów. Innymi słowy, znaczenie omawianego przepisu polega na tym, że w odniesieniu do sytuacji uregulowanych stosownymi umowami międzynarodowymi nakazuje on uwzględnianie w wymaganym stażu zagranicznych okresów ubezpieczenia, mimo że okresy te przypadają za granicą (w ramach systemów zagranicznych), a składka była odprowadzana na rzecz instytucji zagranicznej. Polski organ rentowy nie jest przy tym uprawniony do samodzielnej kwalifikacji okresów zatrudnienia ubezpieczonego za granicą. Chodzi bowiem nie o okresy zatrudnienia za granicą, które mogą być według prawa polskiego kwalifikowane jako okresy ubezpieczenia, lecz o okresy uznawane za takie zgodnie z prawem państwa, w którym ubezpieczony w danym okresie przebywał (był zatrudniony) i podlegał ubezpieczeniu. Tylko takie okresy są okresami ubezpieczenia za granicą i podlegają z mocy art. 8 ustawy uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do emerytury lub renty oraz przy obliczaniu wysokości świadczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2006 r., I UK 99/06, OSNP 2007 nr 23 - 24, poz. 356). Do wspomnianych umów należy też umowa o zabezpieczeniu społecznym między Rzeczpospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki, podpisana w [...] dnia 2 kwietnia 2008 r. (Dz.U. z 2009 r. Nr 46, poz. 374; dalej jako Umowa). Postanowienia Umowy nie dotyczą kształtowania materialnych przesłanek nabywania prawa do świadczeń, zatem osoba mieszkająca w Polsce, legitymująca się także „amerykańskimi” okresami ubezpieczenia, dla skutecznego ubiegania się o emeryturę z polskiego systemu ubezpieczenia społecznego powinna wykazać prawne przesłanki uzasadniające przyznanie tego świadczenia, przewidziane w przepisach ustawy o emeryturach i rentach z FUS (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2014 r., II UK 505/13, OSNP 2015 nr 11, poz. 154). Umowa nie tworzy nowych reguł nabywania prawa do świadczeń, lecz wprowadza zasady ułatwiające ich uzyskiwanie w obydwu krajach będących jej stronami. Do zasad tych zaliczamy wyrażoną w art. 4 Umowy zasadę równego traktowania (zgodnie z którą osoba objęta zakresem podmiotowym Umowy, która ma miejsce zamieszkania na

terytorium jednej ze stron, jest traktowana na równi z obywatelami drugiej strony w zakresie nabywania prawa do świadczeń lub ich wypłaty) oraz wynikającą z art. 7 ust. 2 Umowy zasadę uznawania zdarzeń i faktów (oznaczającą, że zdarzenia mające wpływ na przyznanie prawa, zmniejszenie, zawieszenie lub wysokość świadczenia, które miały miejsce na terytorium jednej strony, są uwzględniane tak jakby miały miejsce na terytorium drugiej strony), a także unormowaną w art. 7 ust. 1 Umowy zasadę sumowania okresów ubezpieczenia, w myśl której, jeżeli według przepisów jednej strony warunkiem nabycia prawa do świadczeń jest zgromadzenie okresów ubezpieczenia, instytucja ubezpieczeniowa tej strony uwzględnia okresy ubezpieczenia przebyte zgodnie z przepisami drugiej strony, chyba że takie okresy nakładają się na siebie. Dzięki tej ostatniej zasadzie osobie ubiegającej się o polską emeryturę lub rentę, która posiada w Polsce zbyt krótki okres ubezpieczenia, polska instytucja ubezpieczeniowa może uwzględnić - dla nabycia prawa do świadczenia - okresy ubezpieczenia przebyte w USA w ramach federalnego systemu *social security*. Po stronie polskiej zasada sumowania okresów ubezpieczenia ma istotne znaczenie dla osób ubiegających się o te świadczenia, do których prawo jest uzależnione od spełnienia warunku posiadania odpowiedniego stażu ubezpieczeniowego (okresów składkowych i nieskładkowych). Dotyczy to między innymi emerytur z tzw. starego systemu emerytalnego, należnych osobom urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r. oraz niektórym ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. a przed dniem 1 stycznia 1969 r. spełniającym warunki do uzyskania wcześniejszych emerytur. Sposób obliczania emerytur i rent w oparciu o polskie i amerykańskie okresy ubezpieczenia reguluje art. 9 pkt 4 Umowy. Świadczenia są ustalane i wypłacane w wysokościach częściowych, wynikających z proporcji okresów ubezpieczenia przebytych w danym państwie do łącznych okresów ubezpieczenia przebytych w Polsce i USA. W efekcie świadczenie składa się z dwóch części: polskiej i amerykańskiej.

Zasady równego traktowania, uznawania zdarzeń i faktów oraz sumowania okresów ubezpieczenia są wspólne dla obu stron Umowy i muszą być stosowane zarówno przez polskie jak i amerykańskie instytucje ubezpieczeniowe. Jednak poza nimi Umowa zawiera też - w odniesieniu do każdej ze stron - pewne postanowienia

szczególne, których konieczność stosowania jest efektem specyfiki systemu zabezpieczenia społecznego danej strony i przyjętych w wewnętrznym ustawodawstwie przepisów dotyczących przyznawania prawa do emerytur i rent oraz ustalania ich wysokości. Jedną z owych szczególnych regulacji w odniesieniu do strony polskiej jest wyrażony w art. 9 pkt 3 Umowy obowiązek ustalenia tzw. świadczenia krajowego (pełnego), przyznawanego wyłącznie za okresy ubezpieczenia przebyte w Polsce, o ile jest to korzystniejsze dla świadczeniobiorcy. Przepis ten stanowi, że jeżeli zgodnie z przepisami prawa Rzeczypospolitej Polskiej, prawo do świadczeń powstaje bez uwzględnienia okresów ubezpieczenia zgodnie z przepisami prawa Stanów Zjednoczonych, instytucja właściwa przyznaje świadczenia i ustala ich wysokość wyłącznie na podstawie okresów ubezpieczenia zgromadzonych na podstawie przepisów prawa Rzeczypospolitej Polskiej, chyba że wysokość świadczeń ustalona zgodnie z punktem 4 niniejszego artykułu jest korzystniejsza. Oznacza to, że wynikający z art. 9 pkt 4 Umowy obowiązek ustalenia tzw. świadczenia umownego (proporcjonalnego/częściowego) ma zastosowanie tylko wtedy, gdy nie jest możliwe ustalenie prawa do świadczenia tylko na podstawie okresów ubezpieczenia przebytych w Polsce lub gdy mimo takiej możliwości świadczenie proporcjonalne okaże się korzystniejsze dla ubezpieczonego od obliczonego wyłącznie przy uwzględnieniu okresów ubezpieczenia przebytych w Polsce.

Zważywszy, że H.S. wykazała posiadanie w Polsce stażu składkowego i nieskładkowego (wraz z uzupełniającym okresem pracy w gospodarstwie rolnym rodziców) uprawniającego do emerytury z art. 28 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a świadczenie to w wysokości obliczonej wyłącznie na podstawie polskich okresów ubezpieczenia jest wyższe i zostało wybrane przez wnioskodawczynię jako korzystniejsze od proporcjonalnej emerytury z art. 27 ustawy (do której prawo powstało po zsumowaniu okresów ubezpieczenia przebytych przez odwołującą się w Polsce i USA), słusznie Sądy obu instancji przyznały jej prawo do pierwszego z wymienionych świadczeń emerytalnych. Skoro - jak wspomniano wyżej - emerytury z art. 27 i art. 28 ustawy o emeryturach i rentach z FUS są odrębnymi świadczeniami emerytalnymi, to fakt legitymowania się zsumowanymi „polskimi” i „amerykańskimi” okresami ubezpieczenia uprawniającymi do proporcjonalnej

emerytury z art. 27 ustawy nie stanowi negatywnej przesłanki przyznania emerytury z art. 28 tego aktu, obliczonej wyłącznie na podstawie „krajowych” okresów ubezpieczenia, jeżeli wnioskodawca posiada wymagany tym przepisem staż ubezpieczenia przebyty w Polsce, ustalony zgodnie z polskimi przepisami ubezpieczenia społecznego, a więc obejmujący zdefiniowane tymi przepisami okresy składkowe i nieskładkowe, a także uzupełniające ów staż okresy rolniczego ubezpieczenia społecznego albo okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w takim gospodarstwie.

Wobec prawidłowości zaskarżonego wyroku, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł o oddaleniu skargi kasacyjnej organu rentowego.

kc